

# Leniuchowo, Bundarara

Czasem gdy si&#281; w nocy boisz,

Czujesz, &#380;e kto&#347; blisko stoi.

Dziwne g&#322;osy s&#322;yszysz w uchu,

Jaki&#347; potw&#246;r m&#246;wi:

HU! HU!

Za oknami duch charcuje,

Szkielet ko&#347;ci&#261; postukuje.

Szukasz gdzie tw&#246;j ma&#322;y misio,

Gdy go &#322;apiesz m&#246;wi: A SIO!

BUUUU!!!!

Bundarara to tylko ja,

Po ciemku troch&#281; l&#281;ku.

&#346;wiate&#322;ko pstryk i duch ju&#380; znik&#322;,,

Wcale si&#281; go nie boi nikt.

Bundarara to tylko ja,

Po ciemku troch&#281; l&#281;ku.

&#346;wiate&#322;ko pstryk i duch ju&#380; znik&#322;,,

Wcale si&#281; go nie boi nikt.

Kiedy tylko zamkniesz oczy,

Paj&#261;k za stonog&#261; kroczy.

Wielki cie&#324; zaci&#322;onie,

Masz ochot&#281; krzykn&#261;&#263; O NIE!

BUUUU!!!!

Bundarara to tylko ja,

Po ciemku troch&#281; l&#281;ku.

&#346;wiate&#322;ko pstryk i duch ju&#380; znik&#322;,,

Wcale si&#281; go nie boi nikt.

Bundarara to tylko ja,

Po ciemku troch&#281; l&#281;ku.

&#346;wiate&#322;ko pstryk i duch ju&#380; znik&#322;,,

Wcale si&#281; go nie boi nikt.

&#346;wiate&#322;ko pstryk i duch ju&#380; znik&#322;,,  
Wcale si&#281; go nie boi nikt.